

BonSoul (Bonson x Soulpete), Bombki

modna restauracja 5 na 5
typ na wejściu mierzy mnie jak pies
ie wiem co jest
to te vansy, może gdzieś mam krew
no o znać mnie, nie ma skąd
przecież wiem jak jest

wchodzę z nią
towarzystwa lepsze
pytam babkę no bo czy się stało coś, no bo zbladła coś
ta sie dusi
wiec jej mówię, żeby tak szybko nie żarła
bo jej w gardle może stanąć kość albo coś

proszę państwa
piękni pachnący trochę z miasta
nie kroimy takim nożem ciasta
ja to takim nożem to się chlastam
ja to dziury na spodniach
i dziary na papie
i co masz w serduszku, a nie jakim masz znaczek
a tu jakby wszystko inaczej

a baba jak wstała
potknęła o dywan i leci jak długa na odstrzał
i rozbija sie o podłogę w pył
bo w środku jest pusta jak bombka

piękni, świecący jak bombki,
brokat się sypie jak koksy
panny zrobione jak call me
chłopcy zrobieni jak chłopcy
po co wam sceny zazdrości
i tak pękniecie jak babki
panny zrobione jak cold meat
chłopcy zrobieni jak chłopcy

mody klub, kumple mnei załatwił
no bo trochę został niesmak po tej restauracji
bramka puszcza nas niechętnie
ona chce zatańczyć
ja nie tańczę, ja trochę inne chce zabawki
przy barze jak w ulu
typ sra sie mam w chu**
ty patrz sie jak urósł
że niby mam śmiać sie czyz bać sie mam bólu
piękna koszula jedwabna, szkoda żeby pękła
bo król tak sie nagrzał
że macha łapami, wczuwa sie
barman dołącz i bitka
i rusza też szatnia
koszula pęka jak kufel na twarzy
i za to Andżela sie rzuca na ziomka
i leci na ryj, co jest skutkiem zabawy
rozbija, bo w środku jest pusta jak bombka

piękni, świecący jak bombki,
brokat się sypie jak koksy
panny zrobione jak call me
chłopcy zrobieni jak chłopcy
po co wam sceny zazdrości
i tak pękniecie jak babki
panny zrobione jak cold meat
chłopcy zrobieni jak chłopcy

